

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący)

SSN Tomasz Przesławski

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi B. S.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie sygn.
VII AGa 125/21,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 18 kwietnia 2023 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

B. S. (dalej: „skarżący”) reprezentowany przez pełnomocnika – r.pr. M. G., w
skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu
sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z 30 stycznia 2023 r. (data wpływu do Sądu
Najwyższego: 1 lutego 2023 r.) wniósł o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu apelacyjnym prowadzonym przed Sądem
Apelacyjnym w Warszawie, sygn. akt VII AGa 125/21 nastąpiło naruszenie
prawa powoda do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
(przewlekłość postępowania);
2. zasądzenie na rzecz powoda od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego
w Warszawie kwoty 5000 zł;

3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik skarżącego wskazał, że w lutym 2021 r. sprawa została przekazana Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie wraz z apelacją strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 27 sierpnia 2020 r. Następnie w sierpniu 2021 r. doręczono pełnomocnikowi powoda odpis apelacji, a we wrześniu 2021 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na 26 października 2021 r. Podczas rozprawy Sąd wskazał na zamiar dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i zobowiązał pełnomocników stron do złożenia pism procesowych dotyczących tezy dowodowej dla opinii biegłego. Pełnomocnik powoda złożył dwa pisma procesowe datowane na 29 października 2021 r. oraz 2 grudnia 2021 r. Do dnia wniesienia skargi na przewlekłość – mimo ponagieł ze strony pełnomocnika powoda (pisma z 28 marca 2022 r., e-mail z 2 czerwca 2022 r. oraz pismo z 21 listopada 2022 r.), Sąd Apelacyjny nie podjął żadnych dalszych czynności w sprawie, a jedynie poinformował w odpowiedzi na pismo z 21 listopada 2022 r., że czynności w sprawie zostaną podjęte po rozpoznaniu pytania prawnego przez Sąd Najwyższy, sygn. akt II CSKP 678/22.

Pełnomocnik skarżącego podkreślił, że od dnia otrzymania ostatniego pisma procesowego przez Sąd Apelacyjny upłynęło już 13 miesięcy. W tym czasie istniała możliwość zakończenia postępowania, a na pewno wydania postanowienia w sprawie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Podkreślił nadto, że w ostatnich latach ukształtowała się spójna linia orzecznicza dotycząca wykładni art. 129 ustawy Prawo Ochrony Środowiska. Nie jest zaś wiadome jakiej treści uchwała zapadnie w związku z pytaniem przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, jednak jej treść może okazać się istotna dla powoda. Jeżeli bowiem Sąd Najwyższy opowie się za odmienną od dotychczas przyjmowanej wąską wykładnią przepisów ww. ustawy, wieloletnie starania powoda o uzyskanie odszkodowania mogą okazać się daremne, a powód może dodatkowo zostać obciążony kosztami postępowania.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniósł o oddalenie skargi.

Zwrócił uwagę, że wbrew zarzutom pełnomocnika skarżącego czynności podjęte przez Sąd Apelacyjny były związane z rzetelnym rozpoznaniem sprawy. Istota sprawy jest bowiem skomplikowana, o czym świadczy fakt, że postępowanie przed Sądem I-ej instancji trwało siedem lat, a także konieczność rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w formie uchwały Sądu Najwyższego. Nadto strona skarżąca jeszcze w 2022 r. została poinformowana o tym, że rozstrzygnięcie zostanie uzależnione od treści uchwały Sądu Najwyższego i nie zakwestionowała konieczności uwzględnienia treści tej uchwały przy wydawaniu rozstrzygnięcia w sprawie. Nie zaskarżyła wreszcie również postanowienia o zawieszeniu postępowania. Co więcej sam skarżący przyznał w uzasadnieniu skargi, że rozstrzygane przez Sąd Najwyższy zagadnienie będzie miało znaczenie dla niniejszej sprawy, co nasuwa wniosek, że istotą wniesionej skargi nie jest bezczynność, lecz niezadowolenie skarżącego z powodu możliwej zmiany kierunku orzecznictwa. Zaznaczył nadto, że sprawa objęta skargą jest sprawą o zapłatę odszkodowania, a zatem nie ma tak newralgicznego znaczenia dla strony jak np. sprawy z zakresu prawa rodzinnego. Skarżący nie wykazał przy tym, że sprawa ma dla niego kluczowe znaczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 75, dalej: „ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego

postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Artykuł 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania doprecyzowuje, że przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, a oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPC, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle

szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, *Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W orzecznictwie ETPC nie określono sztywnych granic czasowych postępowania, których przekroczenie mogłoby być automatycznie uznane za przewlekłość postępowania. Ocena spełnienia obowiązku zależy od okoliczności konkretnej sprawy, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania (zob. P. Gorajewski, *Rozsądny termin rozpoznania sprawy przez sąd w świetle standardu Rady Europy a praktyka sądowoadministracyjna* [w:] *Stosowanie Prawa Europejskiego w orzecznictwie sądowym* z 2019 r., s. 69-70; oraz powołane tam orzecznictwo ETPC).

Powyższe oznacza, że przewlekłość postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 listopada 2020 r., I NSP 163/20, określił, że sama długotrwałość postępowania nie oznacza, iż doszło do przewlekłości postępowania. Zachodzi ona, gdy postępowanie jest długotrwałe, prowadzone rozwlekle i trwa ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia, będących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu. Aby rozstrzygnąć zatem, czy zwłoka w dokonaniu czynności jest nieuzasadniona, należy rozważyć nie tylko okres zaniechania jej dokonania, ale także konkretne realia sprawy i jej kontekst

sytuacyjny. Należy przy tym pamiętać, że czas trwania postępowania wyznaczany jest nie tylko poprzez czynności sądu, ale także przez aktywność stron.

Przyjmując powyższy pogląd za własny, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania nie może prowadzić do wniosku, że jest ono prowadzone przewlekłe.

Z analizy akt sprawy wynika, że 5 lutego 2021 r. sprawa została przekazana do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wraz z apelacją strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego z 27 sierpnia 2020 r. Następnie 10 sierpnia 2021 r. zarządzono doręczenie odpisu apelacji stronie powodowej, a zarządzeniem z 9 września 2021 r. wyznaczono termin rozprawy na 26 października 2021 r. Podczas rozprawy poinformowano strony o potrzebie uzupełnienia postępowania dowodowego oraz skierowano sprawę na posiedzenie niejawne celem dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Następnie do akt wpłynęły pisma procesowe z 29 października 2021 r. i 2 grudnia 2021 r. W dalszym toku postępowania strona powodowa zwracała się o podjęcie czynności w sprawie (pismem z 28 marca 2022 r., e-mailem z 2 czerwca 2022 r. oraz pismem z 21 listopada 2022 r.). W odpowiedzi na pismo z 21 listopada 2022 r. poinformowano pełnomocnika powoda, że czynności w sprawie zostaną podjęte po rozstrzygnięciu przez Sąd Najwyższy pytania prawnego (II CSKP 678/22). Następnie postanowieniem z 30 stycznia 2023 r. zawieszono postępowanie apelacyjne na podstawie art. 177 § pkt 1 k.p.c. do czasu rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przedstawionego składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 3/23 (poprzednia sygnatura akt II CSKP 678/22).

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawiony powyżej przebieg postępowania apelacyjnego nie daje podstaw do przypisania Sądowi Apelacyjnemu nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Choć pomiędzy terminem rozprawy apelacyjnej a wniesieniem skargi na przewlekłość postępowania w sprawie zaistniał okres, w którym Sąd Apelacyjny nie podjął czynności zmierzających do rozpoznania sprawy, to brak czynności należy ocenić w realiach sprawy jako uzasadniony koniecznością wyjaśnienia kwestii prawnych niezbędnych do rozstrzygnięcia, co wymaga pogłębionej analizy. Istotne znaczenie w tym

zakresie ma natomiast rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przedstawionego składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 3/23.

W odpowiedzi na pismo ponaglące do podjęcia czynności strona powodowa została poinformowana, że Sąd Apelacyjny podejmie dalsze czynności po rozstrzygnięciu przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego w sprawie III CZP 3/23. Skarżący nie zakwestionował przy tym przydatności rozstrzygnięcia w przedmiocie zagadnienia prawnego przedstawionego składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (III CZP 3/23) dla rozstrzygnięcia w sprawie objętej skargą. Przeciwnie, w uzasadnieniu skargi wyraził obawę, że przyjęcie niekorzystnej dla powoda wykładni może pozbawić go odszkodowania oraz narazić na poniesienie kosztów procesu. Powyższe nasuwa wniosek – jak trafnie zauważył Prezes Sądu Apelacyjnego w odpowiedzi na skargę – że skarżący nie tyle dąży do sprawnego rozpoznania sprawy, co obawia się niekorzystnej dla niego zmiany kierunku orzecznictwa. Obawa strony o niekorzystne rozstrzygnięcie nie może zaś stanowić podstawy do przypisania Sądowi Apelacyjnemu przewlekłego prowadzenia postępowania.

Dlatego też Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, oddalił skargę.

[SOP]

[f.n]